

Sygn. akt V KK 582/21

POSTANOWIENIE

Dnia 13 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2021r.

sprawy **A. P.**

skazanego za czyn z art. 279§1 k.k. w zw. z art. 91§1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 21 czerwca 2021r., sygn. akt IV Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 23 grudnia 2019r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. Z. – Kancelaria Adwokacka w P. – kwotę 442,80 zł (czteryście czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia dla obrońcy wyznaczonego z urzędu, za sporządzenie i wniesienie kasacji,**
- 3. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Pierwszy z zarzutów postawionych w tym nadzwyczajnym środku odwoławczym, dotyczący rażącego naruszenia prawa procesowego, tj. art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 457§3 k.p.k., nie znajduje potwierdzenia w lekturze uzasadniania Sądu Odwoławczego. Sąd ten nie tylko dokonał kontroli orzeczenia Sądu I instancji pod kątem naruszenia art. 5§2 k.p.k. i art. 7 k.p.k., ale też rzeczowo i wyczerpująco odniósł się do wszystkich kwestii poruszonych w uzasadnieniu apelacji.

W uzasadnieniu kasacji jej autor nie przedstawił żadnej argumentacji odnoszącej się do reguły procedowania Sądu II instancji. Z kolei sam fakt niepodzielenia przez Sąd Odwoławczy zapatrywań obrony nie może skutkować wnioskiem o nienależyte rozpoznanie zarzutu apelacji i tym samym naruszeniu wskazanych w zarzucie przepisów postępowania.

Przechodząc do pozostałych dwóch zarzutów, sformułowanych w pkt 2 i 3 kasacji, należy stwierdzić, że nie stanowią one zarzutów o charakterze kasacyjnym.

W pierwszym z nich zarzucono Sądowi Odwoławczemu naruszenie art. 5§2 k.p.k. i art. 7 k.p.k., zaś w drugim - naruszenie prawa materialnego w postaci art. 279§1 k.k. Sąd II instancji nie mógł jednak naruszyć wskazanych przepisów, bowiem dokonując kontroli instancyjnej, ograniczył się do utrzymania w mocy orzeczenia Sądu I instancji, a zatem ani nie przeprowadzał samodzielnej oceny materiału dowodowego ani też nie stosował prawa materialnego.

Omawiane zarzuty kasacyjne nawet czysto formalnie nie odnoszą się do wadliwego przeprowadzenia kontroli instancyjnej – nie sformułowano w nich zarzutu obrzydliwego art. 433§2 k.p.k.

W tym kontekście przypomnieć trzeba, że art. 5§2 k.p.k. dotyczy wątpliwości, które ma i nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd rozpoznający sprawę, nie zaś wątpliwości któreś ze stron co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez ten sąd. Z kolei, co do zasady, zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. podnoszony może być w postępowaniu kasacyjnym tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy czynił samodzielne ustalenia faktyczne – taka zaś sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie.

Mając na względzie powyższe, jedynie na marginesie można się odnieść do wątpliwości obrony zawartych w uzasadnieniu kasacji.

I tak, odnośnie do zeznań P. P., Sąd Odwoławczy nie ograniczył się do ogólnego założenia, że są one „niepodważalne” – jak wskazuje w treści uzasadnienia kasacji obrona – ale zwrócił uwagę na brak faktycznej możliwości podważenia jego depozycji z uwagi na słabość pozycji procesowej skazanego, która wynikała z szeregu, wymienionych przez Sąd okoliczności, które czyniły z zeznań P. P. niezwykle mocny i wiarygodny materiał dowodowy. Co więcej, w przeciwieństwie do wyjaśnień skazanego, w tym w zakresie jego alibi, zeznania P. P. znajdowały potwierdzenie w pozostałych zgromadzonych dowodach. Sąd II instancji przywołał również sensowne argumenty przemawiające za uznaniem, że główny świadek oskarżenia nie miał racjonalnych podstaw do bezpodstawnego pomawiania A. P.. Rozważania Sądu w powyższym zakresie należy uznać za logiczne i wyczerpujące.

Podobnie należy ocenić fragment motywów pisemnych Sądu Odwoławczego, w których odniósł się do prawidłowości przyjętej kwalifikacji czynu przypisanego skazanemu. Uwadze Sądu nie umknęło, że w złożonych apelacjach nie sformułowano zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji

prawa materialnego. Wątpliwości w powyższym zakresie obrońca zgłosił we wnioskach apelacji, których nie rozwinął w jej uzasadnieniu.

Niezależnie od powyższego, Sąd II instancji odniósł się do tej problematyki na str. 4 – 5 uzasadnienia, a jego rozważania należy uznać za trafne.

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, A. P. najpierw wszedł w przestępcze porozumienie z P. P., dopiero zaś jego konsekwencją było dokonywanie kradzieży z włamaniem w celu pozyskania części samochodowych. Wchodząc w to porozumienie skazany obejmował swoją świadomością znamiona czynów, które miały zostać dokonane. Tym samym, w realiach przedmiotowej sprawy należało wykluczyć po stronie skazanego paserstwo, które mogłoby zostać mu przypisane jedynie wówczas, gdyby uznano, że jego działalność ograniczała się do nabycia lub pomocy do zbycia albo przyjęcia lub pomocy do ukrycia przedmiotów pochodzących z przestępstwa, o którym nie miał uprzednio wiedzy i w żaden sposób w nim nie uczestniczył. Tymczasem skazany w pierwszej kolejności porozumiał się z P. P. co do charakteru wspólnych działań, następnie inicjował kolejne kradzieże z włamaniem, w określonej części, zgodnie z podziałem zadań, zajmował się ich organizacją, a dopiero na ostatnim etapie podejmowanych działań, poświęcał się sprzedaży części pozyskanych ze skradzionych samochodów.

Za prawidłowe należy zatem uznać wnioski sądów orzekających w sprawie, że skazany współuczestniczył w popełnianiu kradzieży z włamaniem.

Podsumowując, skarżący nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia, tym bardziej o rażącym charakterze, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego, uwzględniając jego sytuację materialną, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, a obrońcy wyznaczonemu z urzędu przyznano wynagrodzenie według norm przypisanych.